

czyli rozvodu bądź separacji. W artykule pt. *Wzajemna pomoc, wspólne zamieszkiwanie i odpowiedzialność międzypokoleniowa* autorka opisuje specyfikę polskich więzi międzypokoleniowych, charakteryzujących się niezmiennie, również w dobie przemian zapoczątkowanych w 1989 roku, znaczną siłą, dynamiką i rozległością.

Na zakończenie warto wspomnieć o ciekawym artykule Grażyny Mikołajczyk-Lerman pt. *Wybór czy konieczność – współczesne dylematy decyzji prokreacyjnych*. Obserwując przemiany demograficzne związane m.in. z odkładaniem prokreacji w czasie, ograniczaniem liczby potomstwa, czego konsekwencją jest niska rozrodczość Polek (poniżej poziomu prostej zastępowalności pokoleń), zasadność badań na ten temat wydaje się niepodważalna.

Sabina Królikowska

Anna Titkow, Danuta Duch-Krzystoszek, Bogusława Budrowska, *Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy*, Warszawa 2004, Wydawnictwo Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2004, s. 278.

Praca pt.: *Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy* autorstwa Anny Titkow, Danuty Duch-Krzystoszek i Bogusławy Budrowskiej jest monografią zjawiska często pomijanego zarówno w refleksji potocznej, jak i analizach socjologicznych. Celem, jaki stawiają sobie autorki jest rekonstrukcja statusu, wartości, zakresu oraz potocznych przekonań na temat nieodpłatnej pracy kobiet. Należy zaznaczyć, że jest to pierwsza tak obszerna praca w całości poświęcona temu zjawisku we współczesnym społeczeństwie polskim. Nieobecność wspomnianej problematyki w dotychczasowych opracowaniach naukowych jest związana z przekonaniem silnie zakorzenionym w świadomości społecznej. Nieodpłatna praca kobiet (wykonywana w domu na rzecz rodziny) jest często traktowana jako sposób realizacji „naturalnych”, „oczywistych” ról kobiecych. Ponadto, w myśleniu potocznym dominuje pogląd, że pod pojęciem pracy należy rozumieć wyłącznie pozostawanie w stosunku zatrudnienia. Dlatego też, jak zaznaczają autorki, często zdarza się, że dorosła kobieta zapytana, czy pracuje, odpowiada: „Nie, nie pracuję, zajmuję się domem”.

Autorki podkreślają, że współczesna obyczajowość domaga się ciągłej gotowości kobiet do podejmowania nieodpłatnej pracy domowej, piszą: „nieodpłatna praca kobiet w gospodarstwie domowym jest normą kulturową o uniwersalnym – obejmującym zarówno mężczyzn, jak i kobiety – głęboko zinternalizowanym sposobie funkcjonowania” (s. 263). Jednocześnie autorki zaznaczają, że współczesne społeczeństwo polskie znajduje się w okresie radykalnych zmian społeczno-ekonomicznych. W związku z tym ustalenia badawcze dotyczące nieodpłatnej pracy kobiet stanowią istotne kryterium diagnostyczne przemian społeczno-kulturowej umowy określającej relacje kobiet i mężczyzn (*gender contract*). Praca Anny Titkow, Danuty Duch-Krzystoszek i Bogusławy Budrowskiej pozwala zatem spojrzeć na problemy związane z nieodpłatną pracą kobiet w szerszym kontekście przemian strukturalnych i społeczno-kulturowych.

Jak zauważono we wprowadzeniu do niniejszej pracy – dopiero w ostatnich latach, dzięki naciskom organizacji kobiecych, debacie feministycznej, działaniom Organizacji Narodów Zjednoczonych i niektórych rządów podjęto wysiłki w celu określenia i oceny

relacji między pracą odpłatną i nieodpłatną. Podjęto również próby oszacowania ekonomicznej wartości nieodpłatnej pracy domowej. Podstawą tego oszacowania było określenie zakresu prac domowych oraz średniego czasu przeznaczanego na ich wykonywanie. Następnie poszczególnym czynnościom przypisano określoną wartość pieniężną, opierając się na przeciętnych stawkach godzinowych zawodów odpowiadających funkcjom wykonywanym w gospodarstwie domowym. W związku z tym zasadne wydaje się podjęcie dyskusji nad postulatem podniesienia pracy domowej do rangi zawodu, możliwością wykorzystania wyceny prac domowych przy ustalaniu rent i emerytur dla kobiet zajmujących się gospodarstwem domowym oraz przyznawaniem odszkodowań za wypadki, którym ulegają gospodynie domowe. Jednym z celów badawczych postawionych przez autorki jest poznanie społecznych postaw i opinii w tych kwestiach.

Rozdział I nosi tytuł „Sfera prywatna/sfera publiczna a zjawisko nieodpłatnej pracy kobiet”. Problemy poruszane w tym rozdziale dotyczą arbitralnego podziału na sferę prywatną („kobieca”- skoncentrowaną wokół rodziny) i publiczną („męska”- związaną z wykonywaną poza domem pracą zawodową i udziałem w różnorodnych formach życia polityczno-społecznego). Nawiązując do poglądów uczestniczek debaty feministycznej, autorki wskazują na fakt, że stanowiska liberalne przyczyniają się, pomimo braku formalnych barier, do wykluczenia kobiet obciążonych obowiązkami związanymi z prowadzeniem domu oraz opieką nad dziećmi. Warunki wielu stanowisk zawodowych zostały bowiem ustalone z myślą, że będzie jej zajmować osoba, na której nie ciąży obowiązek opieki nad dziećmi. W konsekwencji, nawet w warunkach konkurencji neutralnej pod względem płci, do zadań w sferze publicznej i zawodowej lepiej będą nadawać się mężczyźni. Autorki odwołują się również do poglądu feministek kwestionujących zasadność podziału na sferę prywatną i publiczną. Podział ten wydaje się sztuczny z dwóch powodów: polityzacji (czyli centralnej, polityczno-prawnej regulacji) coraz większej liczby dziedzin życia człowieka (ekonomii, kultury, pracy zawodowej, a nawet życia religijnego i rodzinnego) oraz procesu odwrotnego: przenoszenia wielu zachowań ze sfery prywatnej do publicznej (dotyczy to np. zachowań związanych z włączeniem do debaty publicznej kwestii związanych z własną orientacją seksualną czy sposobami zaspokajania potrzeb seksualnych). Oba procesy powodują, że coraz trudniej oddzielić to, co prywatne od tego, co publiczne. W tym kontekście autorki skłonne są postawić tezę, która wskazuje na nieodpłatną pracę kobiet w gospodarstwie domowym jako na jedyny, niedyskusyjny desygnat sfery prywatnej.

W II rozdziale została omówiona przyjęta przez autorki strategia badawcza. Uwzględnia ona wiele dopełniających się wzajemnie technik badawczych. Zastosowano zarówno techniki badania ilościowego: kwestionariusz ankiety, w którym uwzględniono m.in. Skalę Madrycką mierzącą rozmiar nieodpłatnej pracy kobiet, jak i techniki jakościowe: badania fokusowe i wywiady pogłębione. Badania ilościowe przeprowadzone zostały na reprezentatywnej próbie ludności Polski. Poprzedzały je oraz następowały po nich badania jakościowe o charakterze wstępnym i uzupełniającym. Zgodnie z przyjętą przez autorki perspektywą „kontraktu płci”, badania empiryczne miały na celu poznanie poglądów, dyspozycji i oczekiwań zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Dzięki zastosowanym zabiegom metodologicznym uzyskano unikatowy, wieloaspektowy obraz badanego zjawiska.

W kolejnych rozdziałach zostały zaprezentowane oraz zinterpretowane wyniki badań empirycznych. Rozdział III zatytułowany „Kim są aktorzy życia rodzinnego” jest poświęcony charakterystyce kobiet i mężczyzn uczestniczących w relacji będącej podstawą zjawiska nieodpłatnej pracy kobiet. Wymiary, które wzięto pod uwagę to: płeć

społeczno-kulturowa, lokalizacja ośrodka kontroli oraz pozytywny bądź negatywny obraz własnej osoby. W celu pomiaru wymienionych cech autorki korzystały z narzędzi psychologicznych: Inwentarza Płci Psychologicznej, syntetycznej skali wewnątrz i zewnątrzsterowności, które zostały włączone do kwestionariusza ankiety. Uzyskane wyniki są interpretowane z perspektywy socjologicznej. Autorki analizują liczne powiązania poszczególnych cech psychospołecznych kobiet i mężczyzn z ich cechami społeczno-demograficznymi. Czytelnik dowiadyuje się między innymi, że u mężczyzn wzrost poziomu wykształcenia sprzyja krystalizowaniu się tożsamości uwikłanej w stereotyp męskości, odwrotnie niż u kobiet, u których wzrost poziomu wykształcenia stanowi czynnik sprzyjający uwalnianiu się od stereotypowej kobiecości. U kobiet odnotowano także silniejszą niż u mężczyzn tendencję do zewnętrznej lokalizacji kontroli. Z przeprowadzonych przez autorki badań wynika również, że mężczyźni pozostający w związkach małżeńskich lub partnerskich są nie tylko bardziej zadowoleni i dumni z siebie niż kobiety pozostające z związkach, ale również intensywniej niż kobiety postrzegają siebie jako dobrych partnerów / mężów.

W rozdziale IV zatytułowanym „Z czym kojarzy nam się dom” autorki stawiają tezę, że społeczno-kulturowe definicje ról płciowych implikują różne sposoby postrzegania domu przez kobiety i mężczyzn. Z ustaleń badawczych wynika, że kobiety rozumieją pojęcie „dom” w sposób bardziej zróżnicowany niż mężczyźni (czytelnikowi może w tym kontekście nasuwać się skojarzenie z Eskimosami, którzy mają znacznie bardziej zróżnicowane rozumienie pojęcia „śnieg” niż osoby żyjące w odmiennej strefie klimatycznej). U kobiet dominującym sposobem postrzegania domu jest traktowanie go jako miejsca, które jest schronieniem, azylem (dom to miejsce, w którym można odpocząć, wypaść się, gdzie ma się spokój, a także miejsce, w którym czujemy się swobodnie i gdzie można zjeść coś dobrego). Odrębnym wymiarem rozumienia pojęcia dom są dla kobiet bliscy im ludzie, którzy go tworzą. Mężczyźni natomiast nie czynią rozróżnienia pomiędzy tymi dwoma wymiarami pojęcia dom. Różnice dotyczą również postrzegania domu jako obszaru, w którym ustala się reguły. Jak wynika z badań kwestia ta jest znacznie ważniejsza dla kobiet niż dla mężczyzn. Kobiety częściej niż mężczyźni postrzegają dom jako miejsce, o które dbają, wykonując różne prace domowe. Z kolei mężczyźni znacząco częściej postrzegają dom jako „miejsce, w którym przebywają zbyt mało”.

Autorki zwracają jednak uwagę, że analizując różnice między płciami nie należy pomijać różnic wewnątrz każdej z płci. W przypadku wielu zmiennych psychologicznych zróżnicowanie wewnątrz grupy kobiet czy mężczyzn jest znacznie większe niż średnie różnice pomiędzy płciami, zatem poszczególne kobiety lub poszczególne mężczyźni mogą różnić się od siebie znacznie bardziej niż przeciętny mężczyzna od przeciętnej kobiety. To ważne założenie pozwala uniknąć uproszczeń oraz tendencyjnego interpretowania danych. Cennym elementem rozdziału są obszerne fragmenty wywiadów pogłębionych oraz wywiadów zogniskowanych dotyczące skojarzeń osób badanych z domem. Stanowią one egzemplifikację tendencji wykazanych w badaniach ilościowych oraz pozwalają czytelnikowi spojrzeć na omawiane problemy z perspektywy konkretnych „aktorów życia domowego”. Autorki poddają również analizie specyficzne rytuały życia domowego oraz wzorce prowadzenia domu (tu najbardziej interesującym problemem jest zależność pomiędzy wzorcami wyniesionymi z rodziny pochodzenia a wzorcami wypracowanymi we własnej rodzinie).

Rozdział V „Empiryczna treść pojęcia *praca domowa*” dotyczy podziału prac domowych pomiędzy kobiety i mężczyzn. Z przeprowadzonych badań wynika, że obraz

codziennego życia rodziny uzyskany na podstawie wypowiedzi kobiet znacząco odbiega od obrazu prezentowanego przez mężczyzn. Okazuje się, bowiem, że wyobrażenia mężczyzn dotyczące ich udziału w pracach domowych są dużo bardziej pozytywne niż postrzeganie tej kwestii przez kobiety. Przykładowo o tym, że w domu zazwyczaj obiad przygotowuje mężczyzna mówi 3,2% kobiet i 12,3% mężczyzn. Podobne tendencje dotyczą również innych prac domowych i utrzymują się pomimo wyeliminowania wpływu czynnika „strukturalnego” związanego z faktem, iż kobiety znacząco częściej niż mężczyźni żyją w rodzinach niepełnych (samotnie wychowując dzieci). A. Titkow, D. Duch-Krzystoszek i B. Budrowska zwracają również uwagę na sprzeczności pomiędzy deklarowanymi poglądami dotyczącymi podziału obowiązków w rodzinie a realizowanym modelem funkcjonowania rodziny. Ponad połowa badanych osób (zarówno kobiet, jak i mężczyzn) pozostających w związku małżeńskim opowiada się za egalitarnym modelem rodziny, w którym „mąż i żona mniej więcej tyle samo czasu przeznaczają na pracę i oboje w równym stopniu zajmują się domem i dziećmi”. W praktyce wzorzec ten ma jedynie marginalne znaczenie. Świadczy o tym znacząco większy udział kobiet (zarówno aktywnych, jak i nieaktywnych zawodowo) w pracach domowych i opiece nad dziećmi. Autorki z dużą wnikliwością analizują uzyskane wyniki badań, koncentrując się przede wszystkim na wyjaśnianiu przyczyn niespójności odpowiedzi kobiet i mężczyzn. Jedną z hipotez dotyczy odmiennego pojmowania udziału w pracach domowych kobiet i mężczyzn. Podczas gdy kobiety oczekują od swych partnerów nie tylko pomocy w pracach domowych, ale także przejęcia za nie odpowiedzialności, mężczyźni swoją pomoc uznają za wystarczającą, by kobiety mogły czuć się odciążone.

Przedmiotem zainteresowań autorek były również postawy wobec prac domowych oraz ich powiązania z cechami społeczno-demograficznymi oraz psychospołecznymi kobiet i mężczyzn. Z badań wynika, że kobiety częściej niż mężczyźni przejawiają ambiwalentne (zarówno pozytywne, jak i negatywne) postawy wobec prac domowych, natomiast mężczyźni zdecydowanie najczęściej deklarują niechęć wobec wykonywania prac domowych. Ważnym problemem badawczym podjętym przez Titkow, Duch-Krzystoszek i Budrowską był status przypisywany czynnościom domowym. Osoby badane miały rozstrzygnąć, czy czynności te są w ich opinii pracą, czy też nie. W tym kontekście badani przedstawiali swoje poglądy dotyczące pomysłu płacenia kobietom za prace domowe. Jak twierdzą autorki, pomysł ten należy traktować raczej jako głos w dyskusji na temat pracy kobiet i jej znaczenia w funkcjonowaniu społeczeństw niż realną propozycję.

W rozdziale VI zatytułowanym „Nieodpłatna praca kobiet jako atrybut ról kobiecych” autorki zajmują się społeczno-kulturowymi uwarunkowaniami podziału prac domowych – wizją miejsca kobiet i mężczyzn w społeczeństwie, społecznymi rolami kobiet i mężczyzn, żon i mężów, a także modelami małżeństw, które określają relacje pomiędzy płciami w związkach. Szczególnie interesująca wydaje się analiza odmierności autoidentyfikacji kobiet i mężczyzn (kobiety o wiele częściej niż mężczyźni odwołują się do ról rodzinnych w określaniu własnej tożsamości niż mężczyźni). Autorki zbadały również związek pomiędzy preferencjami kobiet i mężczyzn w zakresie pełnionych ról rodzinnych i zawodowych w momencie wchodzenia w dorosłe życie a sposobami określania własnej tożsamości w społecznym „tu i teraz” osób badanych. Analizując preferowane wizje małżeństw (od tradycyjnych, opartych na ścisłym podziale ról kobiet i mężczyzn do równościowych), autorki zwracają uwagę na odmienną rolę czynników kształtujących postawy kobiet i mężczyzn oraz na znaczne rozbieżności w obrębie każdej z płci. W kontekście przedstawionych wyników badań relacje małżeńskie stają się

przestrzenią negocjowania podziału pracy przy użyciu rozmaitych strategii. Każdy model życia małżeńskiego wiąże się także z realizacją zarówno jawnych, jak i ukrytych motywów każdej ze stron. Interpretując uzyskane wyniki, autorki dostrzegają rozbieżności pomiędzy postrzeganiem współpracy w zakresie prac domowych przez kobiety i mężczyzn. Podczas gdy udział męża w pracach domowych może być traktowany przez kobiety jako wskaźnik jakości związku, w przypadku mężczyzn uwikłanie męża w prace domowe może być traktowane jako przejaw dominacji żony nad mężem.

W rozdziale VI „Czy rodzicielstwo to praca domowa?” autorki analizują wyobrażenia dotyczące pełnienia ról rodzicielskich. Wyniki badań wskazują, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni oczekują w jednakowym stopniu od matek i od ojców poświęcenia się dla dzieci. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że zdecydowaną większość czynności i zajęć związanych z opieką nad dzieckiem wykonują kobiety (są to wszelkie czynności pielęgnacyjne, pilnowanie dziecka, organizowanie opieki, zabawa z dzieckiem, czytanie dziecku itd.). Ojcowie, zarówno w opinii własnej, jak i żon/partnerek przyjmują największą odpowiedzialność za uczestnictwo we wspólnych przyjemnościach, takich jak wyjście z dzieckiem do kina czy wesołego miasteczka. Autorki zwracają uwagę również na rozbieżności deklaracji kobiet i mężczyzn dotyczące włączania się ojców w opiekę nad dziećmi. Przykładowo, podczas gdy aż 42,6% kobiet twierdzi, że ich partnerzy prawie nigdy nie włączają się w czynności pielęgnacyjne dziecka, do takiego stanu rzeczy przynajmniej 27,6% mężczyzn. Przytoczone wyniki badania ankietowego wskazują, że mężczyźni spędzają zdecydowanie mniej czasu z dziećmi niż kobiety. Wyniki badania jakościowego pokazują jednak, że nie wszyscy mężczyźni są z tego zadowoleni, co zdaniem autorek można potraktować jako zapowiedź tendencji do wyrównywania obowiązków w tej dziedzinie życia rodzinnego. Interesującego materiału empirycznego dostarczają również wyniki badań dotyczących: poglądów na temat właściwego sposobu wychowania dzieci, postrzegania „kłopotliwości” dla rodziców poszczególnych okresów życia dziecka oraz postaw wobec rodzicielstwa (od radości po ambiwalencję).

Ostatni, VII rozdział zatytułowany jest „Opieka, odpowiedzialność i troska kobiet o innych istotą życia rodzinnego”. Autorki analizują w nim dyskurs potoczny na temat opieki oraz jego odzwierciedlenie w socjologii, odnoszą kategorię „opieki” do dwóch ideologii – „famiaryzmu” i „kolektywizmu” oraz wskazują na empiryczny charakter pojęcia „opieka”. W rozdziale tym przywołane zostają poglądy Carol Gilligan, która zwraca uwagę na fakt kształtowania się specyficznego rozumowania moralnego kobiet („etyki opiekuńczości”), będącego efektem socjalizacji kobiet i reprodukcji płci społeczno-kulturowej. Autorki przytaczają również wyniki badań świadczące o różnicach w pojmowaniu opieki przez kobiety i mężczyzn (kobiety w swoich definicjach częściej odwołują się do kategorii „sensu życia” i powinności, natomiast mężczyźni do zapewniania bezpieczeństwa – w tym przede wszystkim bezpieczeństwa materialnego). Istotne znaczenie mają także wyniki wskazujące na istnienie różnic wewnątrz każdej z płci. Z badań Titkow, Duch-Krzystoszek i Budrowskiej wynika, że kobiety i mężczyźni mają odmienne poglądy na to, czy opieka jest pracą. Mimo że przedstawiciele obu płci skłonni byli przyznać, że opieka nie jest pracą, gdyż stanowi powinność wynikającą z miłości, mężczyźni częściej niż kobiety odmawiali opiece status pracy ze względu na fakt, iż „jest ona obowiązkiem” oraz „nie wiąże się z wysiłkiem fizycznym”. Autorki podały również analizie związku pomiędzy przypisywaniem określonej wartości opiece a poszczególnymi cechami społeczno-demograficznymi oraz psychospołecznymi badanych kobiet oraz mężczyzn. Poszukując przyczyn sprawowania przez kobiety funkcji opiekuńczych, autorki odwołują się do dwóch czynników: „fatalizmu kulturowego” oraz „kulturowego

skryptu roli kobiecej". Następnie starają się wykazać który z czynników dominuje w przypadku określonej kategorii społeczno-demograficznej oraz psychospołecznej kobiet.

W aneksie recenzowanej pracy czytelnik znajdzie dane dotyczące struktury czasu pracy kobiet i mężczyzn. Wynika z nich, że w skali tygodnia dłuższemu czasowi pracy zawodowej mężczyzn (średnio o 9,5 godziny łącznie z dojazdami) odpowiada prawie pięciokrotnie większe obciążenie pracami domowymi i opieką kobiet w porównaniu do mężczyzn. Łącznie kobiety poświęcają na prace domowe, opiekę nad dziećmi oraz osobami starszymi średnio o 45 godzin i 21 minut więcej niż mężczyźni. Z przeprowadzonych przez autorki badań wynika również, że kobiety więcej czynności wykonują jednocześnie (np. opieka nad dziećmi nieustannie przenika się z innymi czynnościami domowymi) i mają mniej czasu wolnego (czasu tylko dla siebie) niż mężczyźni.

Cała praca zwraca uwagę zarówno oryginalnym podejściem teoretycznym, jak i warsztatem metodologicznym. Ze względu na liczne odniesienia do literatury przedmiotu (zarówno teorii feministycznej, jak i dotychczasowych prac badawczych) stanowi niezwykle cenną pozycję dla osób zainteresowanych *gender studies*. Ze względu na pionierski charakter badań nad zjawiskiem nieodpłatnej pracy kobiet praca Titkow, Duch-Krzystoszek i Budrowskiej wypełnia również swoistą niszę w obszarze badań nad rodziną. Niniejsza praca ma szansę zapoczątkować nowy nurt badań, w którym nieodpłatna praca kobiet (i mężczyzn) w gospodarstwie domowym traktowana jest jako jeden z elementów przemian społeczno-kulturowych, ze szczególnym uwzględnieniem przemian kontraktu płci.

Monika Frąckowiak